

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

DO OBYWATELOW PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

Kiedy niesprawiedliwość y bezwstydnosc Dworu Berlińskiego, tak w Patencie 23. Kwietnia, iako y w Obwieszczeniu 16. Maja, chce wmawiac w was, Obywatele Bracia nasi, mniemane y uroszczone obowiązki; Rada Naywyższa Narodowa, przypomina Wam istotne, święte, y niczym ani oslabione, ani zatarte, które wspolney winniście Oyczyźnie. Y trzebaż nam odpowiadać, że początek Woyny, że przyczyna wszystkich nie-fzczęść, które iey towarzyszyć muszą, nie iest z Narodu Polskiego, ale z chciwości y przewrotności Gabinetu Berlińskiego? Trzebaż nam usprawiedliwiać walecznych Braci, że ściągając się pod Chorągwie Oyczyzny, nie zgwałcili niczyiey ziemi, nie naruszyli niczyiey własności, ale szli Oyczytym Kraiem, który sobie Fryderyk Gwilhelm przemocnie przywłaszcza? Trzebaż dowodzić, że u nas nie ma żadney *Woyny Domowey*? że my nie znamy innych Nieprzyjaciół, tylko gwałtownych najeźdźników, którzy bez żadnego prawa, owszem w brew wszystkim Traktatom y umowom, szarpia naszą Ziemię, gwałca swobody, niszcza Domy y majątki nasze? Trzebaż tam odpowiadać na potwarz, że zdrowa część Narodu pod *niefzczęściami ięczy*, gdzie cały Narod skupia się przeciw swoim gwałcicielom? Y należyż do Fryderyka Gwilhelma sądzić o zdrowey części Narodu Polskiego, y o *Konstytucyjnym iego Rządzie*, gdy u niego tą zdrową częścią są hersztowie Rokoszu Targowickiego, y ci, którzy na Zieździe Grodzieńskim zabory iego podpisali? Gdy u niego *Rząd Konstytucyiny Polski*, nie co innego iest, tylko absolutna wola Posa Moskiewskiego w Warszawie? Zmieniając podług interessu y okoliczności ięzyk, z pogardą pamięci y rozsądku powszechnego, oraz wstydu y uczciwości, dawszy Imię *prawdziwych Patryotow y dobrych Obywatelów*, w Deklaracyi 12. Października 1788. tym, którzy potym byli Tworcami Konstytucyi 5go Maja; uwielbiwszy ich za to Dzieło w Depeszy 17. Maja R. 1791; w Deklaracyi 16. Stycznia 1793. Fryderyk Gwilhelm *Intrygantami Polskimi* ich nazwał! Onże więc ieszcze sądzić będzie o zdrowey części Narodu Polskiego?

Mówi do was, Bracia, Fryderyk Gwilhelm, iak do swoich *Poddanych*: że dla waszego szczęścia y pokoju, własną poświęcał spokoyność. Któż go z Polaków o tę Opiekę prosił? Jakie miał prawo do tey znaczney części Ziemi Polskiey, która iest naydawniejszym Polaków Dziedzictwem, a którą on *Prusami Poludniowemi* nazwał? Niezadając sobie pracy w wynalezieniu dowcipnych przynajmniej pozorów, wprowadził do Kra-



iów Rzeczypospolitey Woylka, w celu zaśloneńia (iak mu się
twierdzić podobalo w Deklaracyi 16. Stycznia 1793.) swoich
Prowincyi od Jakobinizmu ofiadłego w Wielkiej Polsoze.
Lecz wkrótce zmieniając bezwstyd w otwartą chciwość y dra-
piestwo, powiedział w Deklaracyi 9. Kwietnia 1793. iż bierze
Prowincye Polskie w Possepsyę dla zaśloneńia ich samych
od Jakobinizmu. Znalazłże między wami, Bracia, choć iednego
Jakobina? Y owszem nie przestaję wmawiać w was, że wiernie
do jego przywłażczonego Panowania, przywiazani jesteście.

Ale wstydliwa rzecz jest, w sprawie nayoczywistszey, w
sprawie nayflusznieszey, odpowiadać na bezwstydne Deklara-
cye Gabinetu Berlińskiego. Każdy z Polakow jest u niego Ja-
kobinem, który kocha Wolność y Oyczyznę swoję. — Do
Was, My, samych, do Was Bracia y Współ-Obywatele
przemawiamy. Czniecie sami, coście winni sobie, y Oyczyźnie
Waszey. Woyna dzisieysza, jest dla oswobodzenia nas wszy-
stkich. Podnieśliśmy Oręż, żebyśmy odzyskali wydarte nam
nieflusznie Kraie, przywrocili samowładność Narodowi, y Was
Braci naszych wrócili na łono swobod y Wolności. Powstańcie
więc! łączcie z nami Siły Wasze! wspólną mocą, prędzey do
szczęśliwego końca doydziemy. Rada Naywyższa Narodowa,
chcąc Wam pewne wytknąć Prawidła, ktorych się w dzisiey-
szym stanie Oyczyzny Waszey trzymać powinniście; ogłasza,
za nieprawne, zabory Pruskie; niszczy gwałtownie na zbrodni-
czym Zieździe Grodzieńskim wymuszone ratyfikacye; uważa
Woiwodztwa y Ziemie Prowincyi Wielkopolskiej za nieroz-
dzielne części Rzeczypospolitey, a Mieszkańców ich za Pola-
kow y Współ-Obywatelow. Deklaruje, iż innego Rządu uzna-
wać nie macie, nad Rząd Polski: że Obwieszczenia y rozkazy
Pruskie, do żadnego Was nieobowiazują Posluszeństwa; naka-
zuje wyraźnie wszystkim Obywatelom, pod konfiskatą Dobr, na
swoich zostać mieyscach, odbywać obowiazki, do iakich od Rze-
czypospolitey są wezwani: y obwieszcza, że ci za Zdrayców
Oyczyzny poczytani, y karani będą, ktorzyby wmawiali iaką-
kolwiek podległość nieprawey przywłażczycielow y naieżdni-
kow władzy.

Dan na Sessyi Rady Narodowej Dnia 12. Czerwca 1794. R.

(MP) JENACY POTOCKI
Prezydntący.

Tomasz Czech. Rady N. N.
Sekretarz.



P-18-f-555

20-2015

KSIĘGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO

4243-KZ

Ms 815